

Antek ma się dobrze

11.01.2018.

CHOSZCZNO. W 2017 roku w naszej gminie urodziło się 311 dzieci. Choć nadal dla swoich pociech szukamy oryginalnych imion, jak np. Nela, Neo, Teo, Tea, Naomi czy Anicetta, to jednak u nas najpopularniejszym okazał się Antoni. Potem najchętniej sięgaliśmy po Zuzannę, Jakuba, Maję, Juliana, Wiktorię, Emilię, Hannę i Szymona. MARIUSZ PRZYTUŁA, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Choszczynie przewiduje, że także w tym roku najchętniej sięgać będziemy po imiona popularne 50-60 lat temu.

Okazuje się, że statystyków w ogóle nie zaskoczyło to, że w minionym roku, w naszej gminie rodzice najchętniej sięgali po imiona Antoni i Zuzanna. Konkretnie, to na 311 dzieci, Antków było 18, a potem w kolejności: Zuzanna (11), Jakub, Julian, Maja (po 8) oraz Wiktoria, Emilia, Hanna i Szymon (po 7).

Okazuje się, że podobny trend utrzymuje się również w naszym województwie. Tu od dwóch lat na topie są imiona: Antoni, Jakub, Szymon, Hanna, Maja i Zuzanna. Ciekawostką jest fakt, że w Polsce dość dobrze „stoi” Jan, jednak u nas raczej rzadko sięgamy po to imię. Zapytaliśmy również o te najbardziej oryginalne. I tu Alex nikogo nie zaskoczył, ale Neo, Teo, Tea czy rosyjska Anicetta raczej tak. MARIUSZ PRZYTUŁA, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Choszczynie przewiduje, że w tym roku najchętniej sięgać będziemy po imiona popularne dwa, a nawet trzy pokolenia temu. I tu wymieniamy m.in. Władysława i Stanisława. Dodajmy, że w minionym roku nasz USC udzielił 114 ślubów, kilka poza lokalem, w tym dwa na pomostach znajdujących się na jeziorze Klukom.

(tk)